

Biała kapliczka

Codziennie witam swymi oczyma
Białą kapliczkę na polu działowym
Samotna, smutna w tym miejscu spoczywa
Chociaż tam Maria ludzkie serca wzywa

Po ścianach dawnych już nie ma śladu
Ani nie słyhać śpiewu pielgrzymek
Które w Maryjne święta zdążyły
Do Starowiejskiej Najświętszej Panny

Teraz najwyżej kolano zegnien
Rolnik, co ziemię obok uprawia
W ciszy, spokoju przy znaku krzyża
Z Matką kochaną szczerze rozmawia

I znowu przyjdą chłodne dni jesieni
Zimowe mrozy i płaty śniegu
W tej samotność czeka, aż się zmieni
Ludzkie myślenie w zwykłym życia biegu